

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Anioł Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2,20 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,64 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł, przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w składzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czeskie 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 - Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 53

Chojnice, niedziela 20 lutego 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 linowej od wiersza piąt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-iej stronie 6 lin. 25 gr, na 2-iej stronie 6 lin. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

W obronie ludności pomorskiej.

Przemówienie ks. senatora Bolta i utarczka z min. Składkowskim w sprawie obelg na ludność pomorską. — Tajne memorjały czyli denuncjacje na Pomorzan.

Pewne sfery obozu sanacyjnego nie mogą tego strawić że Pomorzanie pozostali wierni ideałowi narodowej i że są tak niedostępnymi dla idei antyreliгиозnej a i zakazy fałszywych „moralizatorów” odrzucają. Aby się zemścić rzucają bezustannie obelgi bądź to na całe społeczeństwo pomorskie bądź to pewne jego odłamy.

W sprawie tej podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych w senackiej komisji budżetowej zabrał głos ks. senator Bolt (ZLN). Z zalem wspominał, że musi bronić tej ludności, która uratowała Polskę dostęp do morza i wyjście na świat wnie slychaniem ciężkich warunkach, z nieugiętą energią i nadzwyczajną ofiarnością. A dziś ludność ta przeżywa najwięksi ból, bo musi się bronić przed własnymi rodakami i to w chwili, kiedy Niemcy finansowo i gospodarczo podkopali zagrożają Pomorzu. A w obronie swej czci, kultury i moralności nie doznaje ono pomocy ze strony władz. Wymyślano Pomorzanom od „szwabów”, kwestionując ich polskość, potem zarzucono im antypaństwowe usposobienie, nawet zdradę.

Po maju w organie półoficjalnym malowano ich w postaci świń. W ostatnich zaś dniach organ warszawski, zbliżony do rządu i popierający politykę obecnego regim'u umieścił nikczemny, podły artykuł w którym jakiś degenerat w najwstrętniejszy sposób obdarł z wszelkiej czci Pomorzanek, całe Pomorze przedstawił jako jeden wielki dom publiczny. I nie znalazła się żadna władza ani w Warszawie ani na Pomorzu, która by to bezwstydną pismo „Kurjer Czerwony” skonfiskowała na tę niebywałą bezczelność zareagowała.

Artykuł tego czerwoniaka, to najzuchwalsza prowokacja ludności pomorskiej. W żonach, matkach i córkach pomorskich do żywego obrażona jest cała ludność, rodziny, małżeństwa, dzieci mężowie. Ponieważ władze są obojętne, musi ludność pomorska się zorganizować do energicznego bojkotu! Musi zbojkotować wszystkie kioski gazecarskie i księgarnie, gdzie sprzedawany się będzie to nikczemne pismo „Kurjer Czerwony”, zbojkotuje każdego osobnika, w którego ręce ujrzy „Kurjer Czerwony”, jako swego poplecznika podłego oszczercy.

W dalszym ciągu mówił ks. Bolt o karierowiczach, którzy jeszcze w październiku 1926 r. wysłali memorjał do ministerstwa, żądając zaprowadzenia stanu wyjątkowego, bo ludność pomorska rzekomo politycznie jest niepewna i znajduje się w średniowiecznej nie woli księży. Oszczerca zamiast siedzieć w lochu, uwija się za sutą posadą na Pomorzu. Nikczemni oszczercy posługują się temi samymi argumentami, co dawniej Prusacy wobec ludności polskiej. Przedstawiają ludność pomorską jako mniej wartościową kulturalnie, moralnie i politycznie. Prusacy twierdzili że taka ludność musi być wchłonięta przez ich wyższą kulturę — to dziś ma nas Pomorzan jako małowartościowych połączoną kulturą pińską i azjatycką. Dla karierowiczów otwiera się szeroki żłób do żerowania.

Dalej przypominał ks. Bolt, co mówił p. minister Staniewicz, zauważając, że za takie zapatrywanie jeszcze przed kilku miesiącami piętnowano Pomorzan jako antypaństwowców, zdrajców. Cześć matkom i córkom musi być przywrócona!

Ks. sen Boltowi przerywał w ostrym tonie minister Składkowski. W dalszym ciągu dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych p. Składkowski odpowiadał na szereg poruszonych kwestji. Rozpoczął, jak sam się wyraził, od najboleśniej sprawy jaką wczoraj obszernie omawiał ks. sen. Bolt. Dotyczyło to stosunków panujących na Pomorzu, o symptomatycznych napaściach na ludność pomorską, a przedewszystkiem o ostatniej bezwstydną napaści na kobiety pomorskie. P. minister krótko oświadczył, że

nikczemnego artykułu „Kurjera Czerwonego” nie mógł skonfiskować, ponieważ nie obrażał on całej ludności(?) Brutalny artykuł ten obrażał przecież i władze, zarzucając im, że tolerują karygodne sprawy — ale i to nie mogło być powodem do konfiskaty.

Przyznał też pan minister, że odebrał prywatnie

w październiku 1926 r. jakiś memorjał żądający zaprowadzenia na Pomorzu stanu wyjątkowego, ale memorjał ten podarł, wrzucił do kosza i posłał wojewodzie pomorskiemu i poznańskiemu do wiadomości. Memorjał ten był nikczemną napaścią na księży pomorskich i poznańskich.

Nowy skandal w obozie majowym.

Sejm nie zamierza odgrywać komedji. — Z pobytu Prezydenta Rzplitej w Poznaniu. Pogłoski o zmianach w ministerstwie skarbu. — Niemcy jak w r. 1914 tęsknią za wojną. — Nowe trzęsienie ziemi w Jugosławji.

Drugi sąd marszałkowski. Jeszcze nie jest ukończona sprawa prowokacyjnej roboty posła Wojewódzkiego i sąd marszałkowski nie wydał w tej sprawie orzeczenia, a już zwołuje się drugi sąd marszałkowski w sprawie posłów z obozu majowego.

Mianowicie wskutek wykluczenia z klubu i stronictwa Wyzwolenia posła Antoniego Hałki z powodu zarzutu wyzyskiwanie mandatu poselskiego dla finansowych celów osobistych pos. Hałko odwołał się do marszałka Sejmu, prosząc o zwołanie w tej mierze sądu marszałkowskiego. P. Marszałek powołał na sędziów pp. Czetwertyńskiego (ZLN) i Marka (PPS) ci zaś posłowie wybrali superarbiterem [pos. Byrke] który zwrócił się do posła Malinowskiego jako prezesa „Wyzwolenia” z prośbą o pisemne umotywowanie zarzutów, skierowanych przeciwko posł. Hałce.

Pan Prezydent w drodze Przemysława. W drugim dniu pobytu w Poznaniu pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie ministrów Romockiego, Niezabytowskiego gen. Konarzewskiego, p. wojewody Bnińskiego i swej świty przybył rano do przestarzałej katedry poznańskiej.

Pana Prezydenta powitał ks. prymas Hlond, podkreślając w przemówieniu swem doniosłość chwili, w której p. Prezydent staje w murach najstarszej polskiej świątyni. Następnie ks. prymas odprawił mszę. P. Prezydent udał się po mszy św. do złotej kaplicy, gdzie spędził dłuższą chwilę na modlitwie.

Po mszy i modłach ks. prymas dr. Hlond złożył p. Prezydentowi wizytę na Zamku.

Sejm przeciw insynuacjom. Z powodu uchwały sejmowej komisji administracyjnej odroczenia obrad nad ustawą samorządową na tydzień — ukazała się informacja, że sfery rządowe są zdania, jakoby Sejm nie miał zamiaru w obecnej chwili uchylać ustaw samorządowych. Odnosna uchwała miała jedynie znaczenie demonstracyjne.

Wobec tego prezes komisji administracyjnej, dr. Putek (Wyzwolenie) oświadczył, iż zadziwiające są twierdzenia, jakoby sfery sejmowe graty jakąś komedję! Właśnie odroczenie obrad nad ustawami samorządowymi wskazuje na chęć umożliwienia rządowi zajęcia

rzeczowego stanowiska. Podawanie tego rodzaju wrażeń wskazuje na to, iż pewnym sferom zależy na skompromitowaniu Sejmu.

Nowe kombinacje o zmianach. W kołach gospodarczych poczęły obiegać pogłoski jakoby min. Czechowicz nosił się z zamiarem ustąpienia. Jako przyszłego ministra skarbu wymieniają dyr. Banku Handlowego Antoniego Wieniawskiego, jużto b. min. Hipolita Głwica, jużto wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego p. Ossowskiego, który ma posiadać największe szanse.

Zamierzone są rzekomo również zmiany w kierownictwie Banku Gospodarstwa Krajowego. Dotychczasowy prezes J. K. Steczkowski ma przejść na emeryturę. Jako jego następców wymieniają albo pos. Jerzego Michalskiego albo dyr. Antoniego Wieniawskiego.

Dowództwo armji niemieckiej czycha na wojnę. 17 bm. w komisji budżetowej parlamentu Rzeszy gen. Heye, następca gen. v. Seeckta, referował w dłuższym przemówieniu budżet reichswery. Powiedział m. in., że dowództwo armji znajduje się często w sprzeczności z polityką zagraniczną, ponieważ polityka zagraniczna myśli o pokoju, zaś dowództwo każdej armji o najbliższej wojnie. Mówca spodziewa się, że z wybuchem nowej wojny entuzjazm ludności niemieckiej będzie taki sam, jaki był w pamiętnym roku 1914. Z dalszych cennych i szczerych wyznań niemieckiego generalissimusa zanotować trzeba, że powiedział, iż każdy obecny dowódca pułku musi być przysposobiony do dowodzenia dywizją, zaś każdy dowódca baonu do dowodzenia pułkiem.

Nowe trzęsienie ziemi w Jugosławji. Wstrząśnienia skorupy ziemskiej na terenie Dalmacji, Bośni i Hercegowiny powtórzyły się. Ośrodkiem trzęsienia ziemi jest Dalmacja.

Poprzednie wstrząśnienia przysporzyły znacznie większą ilość szkód niż tego się spodziewano. Na przestrzeni wybrzeża morskiego pomiędzy Rjeka a Raguzie, zniszczenia widoczne są wszędzie, w samej Raguzie zburzone zostało przez trzęsienie 800 domów. Panuje tu obawa powtórzenia się trzęsienia ziemi.

Zabonowałeś już „Dziennik Pomorski” na miesiąc marzec?

Jeśli nie, uczyni to natychmiast — najdalej do 25 bm, włączając się do najbliższej poczty. Zamówienie można również piśmiennie skutecznie przez użycie kwitów, zamieszczonych na ostatniej stronie ogłoszeń. Kto odnowi przedpłatę po 25 bm, nie odbierze pierwszych egzemplarzy w miesiącu marcu.

Wiadomości z Polski i ze świata.

Epoka procesów pism narodowych. W środę, 16 bm. odbyła się w Toruniu przed Izłą Karną Sądu Okręgowego rozprawa przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Słowa Pomorskiego”, p. Aleksandrowi Wojderowi, oskarżonemu na wniosek dowódcy O. K. VIII, gen. Berbeckiego, o zniewagę w druku. Za tło oskarżenia posłużył przedrukowany przez „Słowo Pomorskie” z pism warszawskich komunikat komendy P. O. W. opublikowany w czerwcu 1918 r. Generał Berbecki uczuł się dotknięty treścią tego komunikatu, pomawiającego go o udział w spisku na byłą Radę Regencyjną. Bronił oskarżonego adwokat dr. Ossowski z Torunia i mec. Kijeński z Warszawy. Na

rozprawę powołano jako świadków byłego członka komendy P. O. W. Czesława Zbierafskiego, publicystę Władysława Studnickiego, publicystę i dziennikarza Aleksandra Markowskiego i Józefa Guzdraja. Sąd w składzie sędziów dr. Piasecki, przewodniczący sędzia p. Sosiński i ławników pp. Lubudzińskiego, Skonieckiego i Zellnera, emerytowany pułkownik służby austriackiej ogłosił wyrok, skazujący redaktora Wojderę na jeden rok więzienia. Na wniosek prokuratora sąd zarządził natychmiastowe aresztowanie skazanego, który po złożeniu kaucji w wysokości 5.000 zł. wypuszczony został na wolność.

Oskarżał prokurator Guziński domagając się 15 mies. więzienia. Adwokat wyraził zdziwienie, dla czego p. gen. Berbecki nie osk. autorów znanego od lat komunikatu, który zawsze zostanie dokumentem. Red. Wojder wniósł wniosek o rewizję wyroku. Sąd okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał w dniu wczorajszym dwie sprawy przeciwko redaktorom „Gazety Bydgoskiej” p. S. Lewandowskiemu i Małyszce. P. Lewandowski pociągnięty został do odpowiedzialności za artykuł pt. „Kat i biały” napisany w związku z wypadkami majowymi. P. Małycha oskarżony był z powodu umieszczenia listów otwartych b. legionistów Biernackiego i Baczyńskiego do marszałka Piłsudskiego. Izba odwoławcza sądu okręgowego która rozpatruje sprawę wydała w obu wypadkach wyrok walniący.

Rokowania francusko niemieckie. 16 bm. przedstawiciel państwa niemieckiego i przedstawiciel Francji zgodzili się na przedłużenie prowizorji niemieck o

francuskiej na trzy miesiące to jest do 31 maja 1927 roku

Spowodu stanowiska ściśle rzeczowego w sprawie zerwania rokowań handlowych polsko-niemieckich. Niemcy grożą wydalaniem korespondentów pism włoskich i francuskich.

Bank Polski płacił

Dolar	8 89 zł.
Funt szterling	43,42 zł.
100 guld. gd.	172,31 zł.
100 rmk.	211,18 zł.
Franki szwajc.	171,76 zł.

KRONIKA.

OHOJNICE, dnia 19 lutego 1927 r.

Dzisiaj. Konrad, w. Donifacy, b w.
19. 2. 27. Słońca wschód 6.4 zachód 16.55
Księżyc wschód 19.40 zachód 8.59

Biblioteka tow. Czytelnia Ludowych. przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kalety) otwarta co dzień od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

Wieczornica Koła stow. nauczycieli. Jutro w niedzielę 20 bm. w salach Engla odbędzie się Wieczornica urządzona staraniem miejscowego Koła nauczycielskiego. Jak wielkie zainteresowanie Wieczornica ta wzbudziła w kołach tut. obywatelstwa służy dowód, że wszędzie gdzie tylko stać, słyszy się pytanie: „Czy pójdzie Pani, czy pójdzie Pan... na Wieczornicę nauczycieli?” Powodzenie Wieczornicy jest wobec tego zapewnione. Wstęp na salę tylko za zaproszeniami.

Bal Korpusu podoficerskiego I. baonu Strzelców. Tutejszy Korpus podoficerski miejscowego baonu Strzelców dziś wieczorem na salach hotelu Engla urządza wielki Bal Karnawałowy na który składają się różne niespodzianki. Wstęp na bal tylko za zaproszeniami. Korpus podoficerski w Chojnicach który składa się wyłącznie z karnych podoficerów, dając już nieraz wyraz temu na miejscach publicznych niewątpliwie znajduje poparcie wśród tych w których to obronie gotów stawać każdej chwili. Więc okazie sympatię jaką darzący podoficerów I. baonu Strzelców spiesząc dziś wieczorem do Engla.

Zmiany w tut. policji. Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się że kierownik miejscowego komisariatu p. asp. F. Kurek który już nieraz odznaczył się przez swoją energię na polu bezpieczeństwa publicznego, w bieżącym roku przeniesiony zostanie na podobne stanowisko do Grudziądza. Gdyby wiadomość ta miała się sprawdzić, miasto nasze straciłoby w nim jednego z najlepszych stróżów ładu i porządku, który to postereunek piastował p. asp. K. od kilku lat.

Zebrańie miesięczne Koła podof. rez. W piątek w lokalu kol. Ostrowskiego odbyło się przy licznych udziałach członków zebrańie Koła podoficerów rezerwy. Zebranie zajął prezes p. Kubik, podając jednocześnie obecnym porządek obrad. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrańia przystąpiono do obszernego omówienia sprawy przedstawienia, które ma się odbyć w hotelu Engla dnia 13 marca. W dłużej dyskusji zdecydowano oprócz głównej sztuki w 3 akt. pt. „Arlekin księcia Hakenkreuz” odegrać jeszcze jedno aktówkę p. t. „Poseł i kominiarz” i postanowiono już w tych dniach przystąpić do rozpoczęcia prób ostatniej sztuki. W wolnych głosach poruszono sprawę towarzyskie i związkowe. M. i. złożono jeszcze obszernie sprawozdanie z odbytej zabawy sylwestrowej itd. Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął zebranie przew. p. Kubik hasłem tow. „Jedność”.

Kto jest właścicielem skradzionych rzeczy? W miejscowym komisariacie Pol. Państw. znajdują się następujące rzeczy. Przedmioty te pochodzą z kradzieży dokonanych u obywateli miejscowych wzgl. powiatu:

1 chustka zielona w żółte i zielone paski z franzami 1,42 mtr. 1 mtr. szeroka.

1 para czarnych już przenoszonych trzewików. Rzeczy te znajdowały się w plecaku na wozie na podwoziu restauratora Jazdzewskiego w Chojnicach i stamtąd zostały skradzione. Właściciel tychże zgłosić może się po takowe w tut. Komisariacie policyjnym.

Gwiazda wśród bagna. Obraz ten ukazał się dziś i jutro w niedzielę na ekranie kina Nowości. Niezwykły ten dramat egzotyczno-erotyczny trzyma widzów w nadzwyczajnym napięciu. Scenariusz świetnie zbudowany, wystawa prześlizgnięta, wykonanie filmu stol na wysokim poziomie a tystycznym, bo jest w nim wszystko, a przede wszystkim n... miłość która czyni ze strażnicą i grzesznicy dwoje ludzi przebudzonych kierując je do nowego życia.

Za zniewolenie 15 letniej dziewczynki, którego to dopuścił się niejaki L. z Gostoczyna w pow. tucholskim, o której sprawie donosiliśmy już w numerze przedwczorajszym „Dziennika” odpowiadać będzie złoźczyńca dokonanego czynu z wolnej stopy. L. w dniu 17. bm. z więzienia wypuszczono.

Straty powstałe wskutek pożaru w zamku majątności Szenfeld wynoszą około 70000 zł. Jak wiadomo w ub. poniedziałek of. arą pożaru padł zamek własność p. Wolszlegier Jerzykowskiej. Uratować udało się jedynie lewe skrzydło zamku.

500 zł. kary za obrazę. Za obrazę p. J. Wellandowej zamieszkałej przy Rynku 16 został przez sąd tut. ukarany Frydrycha 500 zł. a wrazie nie za płacenia 14 dniowym więzieniem destylator p. Muzioł z Chojnic — Jest to cnota nad cnotami trzymać język za

Jako trzecie danie zapragnął — zegarka. W ubiegłych dniach przed tut. Izba Karną stawał nie jakl Józef Błaszowski zamieszkały w Clechocinie pow. chojnickim oskarżony że w Sławęcinie zabrał na szkodę Augusta Frydrycha jeden zegarek, w tym zamiarze aby go sobie bezprawnie przywłaszczyć, przyczem kradzież popełnił w recydywie będąc już poprzednio dwa razy za kradzież karany i to w Chojnicach za kradzież 5 miesięcy i za kradzież powrotną jeden rok ciężkiego więzienia. Podczas przesłuchania oskarżonego B. zeznaje że kradzież popełnił z głodu, więc widocznie chciał się zegarkiem odżywić. Po rozprawie sąd uznał B. winnym kradzieży i zasądził go na karę więzienia przez 8 miesięcy i na ponoszenia kosztów postępowania.

Z sal sądowej. Przed Izba Karną w Chojnicach stawali: Józef Rekowski, Helena Szulc, Bernard Szulc i Rozalja Szulc zamieszkałi w Kościerzynie, że osk. pierwszy w Kościerzynie zabrał na szkodę Józefa Kujawskiego obce rzeczy i to 7 par trzewików w tym zamiarze aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć dalej w tym samym miesiącu w Kościerzynie postanowił zabrać obce rzeczy lecz czynu kradzieży nie dokonał z powodu spłoszenia go. Osk. 2—4 zakupił rzeczy i trzewiki o których z okoliczności a mianowicie z powodu niskiej ceny musieli wnosć że je uzyskano przestępstwem. Podczas rozprawy osk. I. przyznaje się do winy, osk. II. twierdzi że kupił trzewiki, osk. 3—4 zaprzecza czynu. Po rozprawie sąd zasądził Rekowego na 4 miesiące, osk. Szulcowa na 1 tydzień więzienia i na ponoszenie kosztów. Osk. Bernarda Szulca i Rozalję Szulcową sąd od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi Kasa państwowa.

Wesoły Ul. Gros powodzenia w obecnym programie osiągnął duet Kornelli (tresura psów) — a najbardziej z psiej rodzin, podoba się „Lili” — ples matematyk rozwiązujący zadania dane mu przez publiczność. Prócz tego rozbawiona publiczność szczerze daży okłaskami cały zespół w nowym repertuarze.

XIV Sejmik Oświatowy Towarzystwa Czytelnia Ludowych odbędzie się w dniach 21. i 22. lutego 1927 r. w Poznaniu, przy Alejach Marcinkowskiego 1., na sali Królowej Jadwigi. Wszystkie Komitety T. C. L. usilnie prosimy, ażeby były reprezentowane na Sejmiku Oświatowym. Każdy Komitet winien przeto wysłać trzech delegatów, by móc brać udział w komisyjach sejmikowych. Uczestnicy zjazdu będą korzystali z 66 proc. zniżki kolej. w drodze powrotnej do miejsca zamieszkania.

W imię szczytnej naszej Idei liczymy na jak naj większy udział Pomorza w Sejmiku Oświatowym. Sekretarjat T. C. L. na Pomorze.

Kolejarze otrzymają umundurowanie na miarę. Na ostatnim zebraniu Związku Konduktorów prezes Zarządu okręgowego p. Goetze zakomunikował zebranyim że odtąd urzędnicy kolejowi otrzymać będą ubrania na miarę ponieważ umundurowanie otrzymane dotychczas narazało niejednego na większe wydatki spowodowane przerobieniem umundurowań tych przez krawców prywatnych. Wiadomość tę przywitają kolejarze niewątpliwie z wielkim zadowoleniem.

Płatność zaliczki podatku obrotowego. Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu przypominają płatnikom podatku przemysłowego, że w dniu 21. lutego upływa termin płatności drugiej części zaliczki za IV kwartał 1926 r. od przedsiębiorstw nieobowiązanych do wpłat miesięcznych. Przy zaliczce nie obowiązuje 14 dniowy termin ulgowy, skutkiem czego władzom skarbowym przysługuje z dniem 22 lutego prawo przymusowego ściągnięcia podatku wraz z odsetkami zwłoki z kosztami egzekucyjnymi.

Z CZERSKA I OKOLICY.

(P) **W Kinie Krystal** ukazuje się na ekranie potężne arcydzieło pt. „Pocisk Pancerni” w 5 serjach 80 aktach, w głównej roli występują Janita Hanssen i Jack Muthall. Przedstawienie odbędzie się dziś w sobotę i w niedzielę wieczorem na sali p. Czarnowskiego.

Wieczornica Tow. „Cecylja”. (P) Jak się dowiadujemy odbędzie się w wtorek dnia 22 bm. w hotelu Centralnym wieczornica które urządza Tow. śpiewu „Cecylja”.

Zebranie Tow. Ludowego (P) W niedzielę dn. 27 bm. zaraz po nabożeństwie w sali p. Jagalskiego odbędzie się zebranie Tow. Ludowego. Wszystkich członków oraz gości uprasza się o przybycie. Zarząd.

Z TUCHOLI I OKOLICY.

Przedstawienie amatorskie. Jutro w niedzielę 20 bm. o godzinie 8 wiecz. w sali Browaru, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej z Chojnic wystąpi z przedstawieniem sztuki teatralnej pt. „Pan Pegaziński” komedia w 3 aktach oraz „Niepoprawny szewc” komedia w 3 aktach. Czysty zysk przeznaczony jest na zakup instrumentów muzycznych. Spodziewany jest liczny udział publiczności.

Z POMORZA.

Brzeźno. (In) (Z życia Sokola.) Dnia 2 lutego br. odbyło się roczne walne zebranie Tow. gimn. Sokół, które zajął w obecności 33 druhów i druben, prezes tow. drub Markowski. Przewodn. walnego zebrańia wybrano druha Brzezińskiego. Skład zarządu na rok 1927 przedstawia się następująco: Markowski prezes, Zmuda Trzebiatowski zast. prez., Chyryk sekretarz, Kos zast. sekr., Tyborczyk naczelnik, Głiszczyński zast. nac. Świątek — Brzeziński skarbnik i Wicz chorąży. Do sądu honorowego wybrano druhów Lew Kiedrowskiego, Brzezińskiego, Pryczkowski i Niemczyka. W skład komisji rewizyjnej weszli drh. Świątek, Brzeziński, Malendowicz i Dymek. Tegoroczne walne zebranie cechowało powaga i zainteresowanie się członków, co jest widocznym znakiem, że szczytne hasła Idei sokolej znalazły wśród członków podatny grunt i jest nadzieja że wkrótce i nasze gniazdo stanie na wyżynie i intensywną pracą dla dobra naszej Najjaśn. Rzeczyposp. zjedna sobie uznanie i sympatię miejscowego i okolicznego obywatelstwa.

(Z życia Tow. Woj.) (Im) Dnia 13 lutego br. odbyło się walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków, które zajął drub prezes Brzeziński. Po sprawozdaniu zarządu przystąpiono do wyboru nowych członków zarządu. Wybrano druha Brzezińskiego prezesem, Lew-Kiedrowskiego zast. prezesa, Dymka sekretarzem, Korpolewskiego zast. sekr., Wimana komendantem, Pruskiego skarbnikiem, Kosa, Głiszczyńskiego i Kręskiego ławnikami. Podczas wolnych głosów przemówił w pięknych słowach miejscowy proboszcz ks. Rapior zachęcając zebranych do pracy i wytrwałości w szeregach wojsackich.

Pogódki. (Z życia Wojaków.) Dnia 6 bm. urządziło Tow. Pow. i Wojaków na sali p. Tywuryzka przedstawienie które udało się znakomicie. Pomimo że często przypominało się członkom towarzystwa ażeby brali liczny udział razem z swoimi rodzinami niektóry z tych nie raczyli spełnić tego życzenia. Ciekawem, dlaczego jednostki z taką obojętnością patrzą się dotąd zawsze na to, co godne jest poparcia, z względu na doniesie te.

Łaszewo (t). (9 miesięcy więzienia za podpalenie.) Swego czasu donosiliśmy o podpaleniu stodoły na majątności Łaszewo przez niejakiego Ignacego Neumüllera. Obecnie Izba Karną w Grudziądzu zasądziła podpalacza na 9 miesięcy więzienia.

Serock (t). (U Wojaków) W lokalu p. Domańskiego odbyło się walne zebranie miejscowego Tow. Powst. i Wojaków. Obrady zajął prezes p. Papefus, zdając sprawozdanie, ze zjazdu wojaków który odbył się w Swieciu. Na marszałka walnego zebrańia wybrano p. Kazimierza Gollnika, a na sekretarza p. Drozdowskiego z Nowego Jasińca. Po zdaniu sprawozdania z ubiegłego roku nowego zarządu w skład weszli pp.: Papefus prezes, Drozdowski sekretarz, Piłat zast., Stencel skarbnik, Gollnik komendant, Centkowski zast., Pukrop referent, ławnicy: Gackowski, Grzonkowski, Kostkowski, rew. kasy: Kątny, Baumgart i Łęga, do Sądu honorowego pp. Gollnik, Pieczka i Nitka.

Lubiewo (t). (Wśród Wojaków.) W lokalu p. Klóski odbyło się walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków zebrańie zajął prezes p. Andrzejewski poczem do nowego zarządu wybrano pp.: Andrzejewski prezes, Jakubowski zast. Poćwiardowski sekretarz, Szymański zast., Tomaszewski skarbnik, Oparka komendant, Pieczka kom dla oddz. młodzież, Napiątek ref. ośw. rew. kasy: Ronpalski, Iwicki, i Kątny, sąd wojski: Klóska, Makowlecki i Konlarski, ławnicy: Napiątek Kolasa i Grabowski.

Grudziądz. (Koresp. wt.) (Upadłość „Drukarni Pomorskiej”) Komunikat czwartkowy „Głosu Pomorskiego” o upadłości „Drukarni Pomorskiej” nie był zbyt wielką niespodzianką dla publiczności grudziądzkiej. Pomorze było na to już od dawien dawna przygotowane. Chaotyczna gospodarka chadeckich i aderów musiała pociągnąć za sobą swoje smutne smutki. Nowi nabywcy „Drukarni Pomorskiej” a mianowicie p. b. wicemin. Pawlikowski i plk rez Ratafs, który objął miejsce dyrektora, po zbadaniu stanu majątkowego, nie chcieli łączyć kapitałów w bezdenną przepaść i wolą jak komunikat głosi, przedłożyć wierzycielom „plan sanacyjny”. Do upadku drukarni przyczynił się bezwzględnie i upadek organu, w jej nakładzie wychodzącego „Głosu Pomorskiego”, redagowany zwłaszcza w ostatnich czasach przez niepomoran. lecz dziennikarzy przeważnie z dalekiego wschodu, nie znających ani historii dzielnicy pomorskiej ani stosunków ani psychy ludu pomorskiego, nie umiał zjednać sobie zaufania czytelników Pomorzan, częstokroć z powyższych powodów może nawet bezwiednie urągając nieraz n. świętym uczuciom ludu pomorskiego. Z zmianą kierunku politycznego spadek zupełnie do roli orędownika miejscowego ze względu na charakter jego urzędowych ogłoszeń. Jeżeli kiedykolwiek to zwłaszcza przy „Głosie Pom.” sprawdziło się, iż pismo pomorskie, chcąc być poczytnem, musi być redagowane przez Pomorzan, znających sentyment itd. czytelników.

Zawiadom. mi. masy konkursowej są p. p. Pawlikowski i sekr. sąd Gburowski. „Głos Pomorski” i „Weichselpost” mają wychodzić nadal.

Leżałoby w interesie polskiej placówki graficznej na Pomorzu, aby nowym właścicielem udało się załatwić sprawy z wierzycielami i zachować zakład, już ze względu na licznych jego pracowników umysłowych i technicznych. (Alk)

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Grudziądz. (Korespondencja własna. — Poświęcenie nowej placówki przemysłowej.) — W dniu 16. stycznia 1927 r. odbyło się poświęcenie nowo zorganizowanej fabryki „Gazomierzy i Wodomierzy” pp. Walerjana Kruszewskiego i B. Niebauma. Przedsiębiorstwo to zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ tego rodzaju pracownie mamy w Polsce tylko trzy zasilone wszystkie kapitałem zagranicznym. Jedną na poważną ma swoją siedzibę w Poznaniu, w Bydgoszczy i Toruniu są tylko nieznaczne warsztaty reparacyjne. Ponieważ w myśl przepisów odnoszących każdy gazomierz po upływie 5 lat użytku musi być zrewidowany i wzorcowany, wspomniane 3 warsztaty nie wystarczają dla Polski i aparaty trzeba wysłać zagranicę a conajmniej do Gdańska.

Fabryka jest już w pełnym biegu, zajmując się na razie reparacją aparatów wyrobieniowych w mniejszych rozmiarach. Spodziewane jest nadejście w najbliższym czasie specjalnych maszyn z zagranicy. co może nastąpić w 1—2 miesiącach poczem fabryka zostanie rozszerzona na 40 do 50 pracowników. Zakład ten przemysłowy ma doniosłe znaczenie zwłaszcza dla miast pomorskich, które dotychczas zmuszone były korzystać z Gdańska. Aktu poświęcenia dokonał w obecności prezydenta miasta i przedstawicieli zwłaszcza dla instytucji tak ważnej prasy, za miejscowy ks. Mańkowski, poczem zebranych złączyła jeszcze miła pogadanka. Szczęść Boże nowej placówce polskiego przemysłu pomorskiego (Alk.)

Z POZNANSKIEGO.

Nakło (Zaniemówił z grypy). W tutejszej lecznicy leży od kilku dni niejaki Wroniecki chory na grype. Wskutek gwałtownych objawów tej choroby utracił mowę.

Poznań. (Samobójstwo żołnierza.) Na cmentarzu św. Florjana znalazł stróż cmentarny zwłoki żołnierza, który się powiesił. Zwłoki przewieziono do szpitala wojskowego.

Z DALSZYCH STRON.

— **Warszawa.** (O zabójstwo szofera). W Województwie Sądzie Najwyższym znalazła się sprawa kapt. Pawlikowskiego, skazanego w pierwszej instancji na 3 lata więzienia za zabójstwo szofera Stróżyka.

Sąd Najwyższy zmienił kwalifikację zabójstwa na łagodniejszą karę za zabójstwo pod wpływem wzburzenia, wywołanego ciężką znie wagą i uprzedni wyrok uchylił kapt. Pawlikowskiego na 2 lata twierdzy z przywróceniem do szczytu i orderów.

Okniny. (Cała rodzina pod kołami pociągu). Mieszkańcy wsi Okniny powiatu siedleckiego 49 letni Boleław, 60 letnia Teofila, 16 letnia Józefa i 13 letni Stanisław Okninscy, powracając wozem z kościoła, wpadli wskutek nieuwagi na przejeżdżającą na linii Siedlec Łuków pod pociąg osobowy. Ojciec i córka zginęli na miejscu, matkę i syna w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie syn zmarł w kilka godzin później.

Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Katowice. (Skrytobójczy mord.) Na stacji Dąbrowie Górniczej do oczekującego na pociąg 24 letniego Piszczczyka, wywiadowcę pol. śledczej zbliżył się jakiś osobnik, który bez żadnych wstępów błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni rewolwer i dał strzał do wywiadowcy. Piszczyk padł trupem na miejscu. Przypuszczają, iż mord może mieć charakter polityczny.

Szopienice (Zachwałny napad bandycki na tramwaj.) 4 zamaskowanych bandytów napadło na wóz tramwajowy, jadący z Mysłowic do Szopienic. Bandyci steroryzowali pasażerów. ograbili 5 z nich, zabierając kilka tysięcy i biżuterję. Ponadto złoczyńcy zabrali konduktorowi skórzaną torbę z pieniędzmi.

ROZMAITOSCI.

Sylwetki kandydatów do tronu polskiego. „Gł. Codz.” podaje następujące: Niektóre pisma głowią się mocno nad tem, któremu z polskich arystokratów włożyć koronę na głowę, w razie niespodziewanego „wybuchu” monarchji.

Postaramy się im dopomóc i podamy tu sylwetki dwóch reprezentantów potężnego rodu Radziwiłłów, który bodaj, że najpoważniejsze ma szanse do tronu. Zobaczymy z jakiego to srołowska wyrosnąć ma nowy polski król.

A więc: Książę Władysław Radziwiłł, bliski kuzyn ks. Janusza Radziwiłła, ma lat 46 i jest dziedzicem m. Czekanowa w pow. Ostrowskim (w Wielkopolsce). Majątek ma obszaru 2,852 morgów z majątku tego, zresztą mocno zaniedbanego i rozrzuconością „księcia” zrujnowanego, „dziedzic” stara się wydobyć 50,000 zł rocznie na t. zw. „drobne książęce wydatki”. Za te 50,000 zł., krwawą pracą polskiego chłopca wydobyte z ziemi „książę pan” jeździ po Europie i używa. Gdy obecnie wyjątkowa ziemia nie może już dać wymaganych przez księcia 50 tys. zł., książę zły, przepędza służbę administracyjną i przy muje nowych oficjalistów, którzy mu przyobiecuja, że dostarczą mu pieniędzy na jego zachcianki. W roku zeszłym książę bawiąc w Warszawie przez niespełna 3 miesiące przebułał 13,500 zł. A było to w czasie, gdy robotnik rolny przytłaczając głodem i pracując ciężko, błagał o podwyższenie mizernych zarobków.

Katastrofa górnicza na Śląsku Na kopalni Hillebrand w Nowej Wsi pod Katowicami wskutek wtrząśnienia tzw. górotworu oberwała się gruba warstwa kamieni, przysypując górnika Józefa Bacię.

W Dobrku na niemieckim G Śląsku w jednym z wielkich pieców nastąpił wybuch, wywołany zetknięciem się płynnego surowca z wodą chłodnicą. Rannych jest 7 robotników.

W sprawie trzęsienia ziemi w Jugosławii rząd jugosławiański oświadczył, że prywatne doniesienia o szkodach i ofiarach były przesadzone. Tylko 5 osób straciło życie. — Tymczasem w Warszawie już magistrat zajął się zbieraniem składek na dotkniętych katastrofą.

Oszczercze metody niemieckie. Ażeby odwrócić uwagę od sprawy zerwania rokowań handlowych z Polską co wywołało w Anglii i Francji przykre wrażenie Niemcy rozsiewają teraz wiadomości o rzekomych rozbrojeniach polskich na Pomorzu. Nikczemności tych kłamstw możemy skonstatować na miejscu.

Posel niemiecki u premiera Piłsudskiego. Sprawa zerwania rokowań handlowych polsko-niemieckich jest Niemcom tak ze względu na stanowisko sfer robotniczych jak i przemysłowych bardzo niewygodna i po ochłonięciu z napoju szowinizmu chcieli by teraz naprawić, uchroniając się od kompromitacji. Ponieważ rząd polski na ich kruczki się nie godził, przeto posel niemiecki w Warszawie Rauscher zwrócił się do premiera Piłsudskiego. Jednakże i p. Piłsudski od rzucił żądania niemieckie wszczęcia wpraw rokowań nad kwestją wydaleń.

Położenie w Chinach po klęsce gen. Sunszuanfana pogorszyło się znacznie. Według telegramu dzisiejszego z Szanghaju zamierzają robotnicy ogłosić

księżę rozmówany jest w Niemczech i chętnie się niemi otacza a także najchętniej używa języka niemieckiego.

To był jeden, a teraz drugi: Książę Michał Radziwiłł ordynat na Antoninie. Słynny ze swego rozrutnego i hulastycznego życia. Ku oburzeniu ludności polskiej otacza się Żydami i Niemcami. Najbliżsi jego doradcy to Żyd Spiro i adwokat Goldszmid obaj z Wrocławia. P. lskiego języka nie zna prawie zupełnie, a Polakom okazuje wyraźną pogardę.

Mają więc kochani Czytelnicy dwie sylwetki polskich magnatów, którzy gwałtem starają się odegrać wielką rolę w życiu Polski. Któremu z nich włożyć ewentualnie koronę na głowę, pozostawiamy to uznaniu Waszemu

Do czego doprowadza nędza? Po śmierci męża-lekarka pani Apolonja Jurkiewiczowa znalazła się w ciężkiej sytuacji materialnej. Przed rukiem sprzedała resztki biżuterji, kupiła od p. Umińskiej czytelnię w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej. Czytelnia mieściła się w małym mieszkaniu parterowym, składowa dającym się z dwu pokojów i alkowy. Ciężkie warunki materialne skłoniły p. Jurkiewiczową do odniedźcia jednego pokoju urzędnikowi państwowemu. Sama ulokowała się w alkwie. W drugim pokoju mieściła się czytelnia. Od kilku miesięcy pani J. znalazła się w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej. Zaległa komorne, nieopłacone podatki... Brakło również pieniędzy na zakup nowych książek. Rano sublokator p. Jurkiewiczowej wyszedł wcześniej do biura. Gdy około południa abonenci przyszli po zmianę książek, zastali drzwi od czytelnicy zamknięte. Po otworzeniu drzwi straszny widok przedstawił się oczom obecnych. Na łuku, wbitym w drz. i, wisiały zimne już zwłoki Jurkiewiczowej. Znęcona ciężką walką o byt postanowiła skończyć porachunki z życiem. Zabiła ją nędza

Zdradziecki toast otrul żonę i kochankę. W paryskiej restauracji „Au bon coin” przy ul. Mażagrán, siedziało towarzystwo, złożone z trzech osób. Pan Dayras, kupiec paryski, zaprosił na obfite śniadanie swą żonę i jej przyjaciela agenta handlowego L. Harcarde’a. Stary mąż udawał, iż nie domyśla się wcale, jaki stosunek łączy jego żonę z młodym i wytwornym handlowcem. Przy stole panował wesoły i swobodny nastrój. Trzy rodzaje win i likiery podniecały rozmowę, a Mr. Harcarde czarował towarzystwo swym dościpem i humorem. Podano wreszcie szampana. Pan Rayras podniósł kieliszek i wyrzekł: — Na cześć szczęścia, radości i miłości — wypijmy duszkiem ten kielich!

Kochankowie jednym tykiem spełnili zdrowie. Pan Dayras mówił jednak dalej:

— Napój wydał się nieco ezerpkim, ale niech to was nie dziwi, przymieszalem do wina arsenik i za chwilę będziecie trupami. Jest to moja zemsta za złamane życie i za wiarołomstwo.

Nie skończył tych słów, gdy niewierna żona padła wając się w boleściach. Zanim przybyła pomoc, kochankowie zmarli.

Miljoner z braku. 6) zł otrul się. W hotelu Słowiański w Warszawie popełnił samobójstwo b. właściciel fryzjermi, felczer 65 letni Władysław Hinc, Wolska 36. Do rano przeprowadzone śledztwo ustaliło że samobójca Hinc nie był biedakiem, lecz właścicielem 2-ech dużych domów w Warszawie wartości miliona złotych i fryzjermi przy ul. Wolskiej. Bywają jednak chwile, w których milionerzy chwilowo nie posiadają gotówki. Wczoraj właśnie Hinc otrzymał wezwanie, aby niezwłocznie zapłacił 60 złotych po

strejk ogólny, ażeby zmusić wojska angielskie i wojska Sunszuanfana do wycofania się. Liczni misjonarze opuszczają Chiny i przybywają do Szanghaju. Czudzoziemcy opuścili musieli miejscowości Taiczan i Wenczan w prowincji Czekain.

Na G Śląsku zawieszono 2 nauczycieli niemieckich w urzędzie.

W Stanach Zjedn. Ameryki straciło wskutek gwałtownego orkanu 32 osób życie, 300 rannych.

Na Oceanie Spokojnym zatonął okręt ciężarowy wraz załogą liczącą 86 osób.

Ameryka wysłała znaczne wysiłki wojskowe do Nikaraguy. Może to spowodować otwartą wojnę, albowiem państwa połud. Ameryki podobno nie zamierzają na to patrzeć spokojnie.

Do krwawych bójk przyszło na dworcu w Bukareszcie (Rumunja) powodu oczekiwanego przyjazdu komunisty francuskiego Cachma wezwanego na świadka w procesie kunistycznym. W bójkę brali udział studenci narodowi, socjaliści i komuniści. Policja przyaresztowała 50 osób.

Do ponownych starć przyszło w Berlinie między bojówką Stahlhelm a lewicowcami. Liczni przechodnie zostali ranieni. Policja przyaresztowała 10 agitatorów.

Pomiędzy ang. min. spraw zagr. Chamberlainem a resztą rządu wybuchł ostry spór w sprawie zerwania stosunków z bolszewikami. Chamberlain groził ustąpieniem gdyby inni ministrowie uchwalili zerwanie tych stosunków.

Olbrzymiej kradzieży dokonali niewysłędzeni złodzieje, którzy wykradli z pociągu włoskiego Torino-Medolan 27 paczek przesyłek pieniężnych, wysłanych na wschód.

datku Stary Hinc nie mający chwilowo pieniędzy, udał się jak wykazało śledztwo, prowadzone przez 2 komisariat, o pożyczkę 80 złotych, do swej bogatej córki która mu jednak odmówiła. Starzec tak się tem przyjął i zdenerwował, że poszedł do hotelu Słowiańskiego i otrul się tam denaturatem i karbolem.

Skutki rozwodu Chaplina. W Hollywood zawiązał się komitet, z 30 pań, w celu niesienia pomocy żonie i dzieciom Charlie Chaplina. Znacomity artysta ofiarował swej małżonce „gazę” 100 dolarów tygodniowo, na czas trwania procesu rozwodowego, pani Chaplin jednak oferty nie przyjęła, mimo, iż nie posiada żadnych środków. Groziła jej przeto, jak twierdzą czule serca, śmierć głodowa! Komitet ratunkowy podjął się zbierania w gronie mieszkańców Hollywood sumy 45 dolarów miesięcznie, aby dopomóc opuszczonej rodzinie Chaplina.

Od redakcji.

Pan Jan W. Chojnice. Życzenia Mickiewiczowca zamieścimy w następnym tygodniu. Wśród mieszkańców zauważa się dużo niedomagań ze strony miasta zwłaszcza elektrowni. Może (?) „spełnią” się życzenia

Zwolenniczo pieśni Stwierdzamy, że Szan. Pani osłabnęła szczyt pod względem muzyki. Bardzo muzycznie wyraża się Pani o „Lutni” lecz podanie nazwiska nie zaszkodzi, poczem niezwłocznie nadesłany artykuł zamieścimy.

Ruch w Towarzystwach

Beczność! członkowie Zw. Kol. Z. Z. P. W środę 23 II. br wiecz. odbędzie się roczne zebranie oraz wybór nowego Zarządu na sali hotelu Centralnego na które zaprasza Filja Zw. Kol. Z. Z. P. Przybycie, wszystkich członków konieczne.

Związek Robotniczo-Rzemieślniczy Z. Z. P. Filja Chojnice. Miesięczne zebranie odbędzie się w wtorek 22 bm o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Rinka na które przybędzie też sekr. okręgowy. O liczny udział członków prosi Zarząd

Pomorski Zw. Osadników Rol Chojnice Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 20. b. m. o godz. 12 połud. w lokalu p. Jazdzewskiego w Chojnicach. Na porządku dziennym b. ważne sprawy jak sprawozdanie delegata z zebrania Głównego Zarządu w Grudziądzu i inne.

Z powodu przybycia na powyższe zebranie delegacji Centralnej Kasy i Centrali Spółdzielczych Stowarzyszeń z Warszawy celem omówienia sprawy „Rolnika”, uprasza o przybycie wszystkich członków Zarząd.

Duż. Kłodawa. **Tow. Pow. i Woj.** Miesięczne Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 20 lutego o godz. 5-tej po poł. w lokalu p. Nierocha. Sekretarz.

Borzyszkowy. **Tow. Powst. i Wajaków.** Walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 20 lutego zaraz po nabożeństwie. Obowiązkiem zalen wszystkich członków jest stawić się jak najliczniej.

Redaktor odpowiedzialny Paweł Kaszubowski.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Juliusz Schreiber

Rynek 17. Chojnice Telefon 48.

Polecam w wielkim wyborze i tanio.
Obrusy, narzutki na leżanki, koberce
chodniki, koce, szare prześcieradła.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że wszyscy akordnicy i robotnicy rolni, zamieszkałi w obwodzie miasta Chojnic, którzy zamierzają udać się do prac sezonowych do Niemiec, winni się natychmiast zgłosić w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Chojnicach (Starostwo pokój nr. 20) celem wpisania do listy rejestracyjnej.

Na odpis zarządzenia p. Starosty powiatu chojnic. z dnia 5. 2. br. l. dz. II 1423/27, wywieszony w skrzyżnię obwieszczeń w ratuszu zwraca się uwagę. 406

Chojnice, dnia 18. lutego 1927 r.

Urząd Policji Miejskiej.

Przypomnienie.

Niniejszem przypominam się zarządzenie sanitarno-policyjne z dnia 10. 2. br., ogł. w Dzien. Pom. z dnia 11. 2. br., w myśl którego wszyscy właściciele wzgl. zarządcy domów na terenie miasta Chojnic zobowiązani są w swych realnościach wyłożyć trującą na szczyry i to wieczorem, dnia 23. 2. br.

Niezastosowanie się do wyżej wymienionego zarządzenia będzie **bezwzględnie surowo karane**, albowiem tylko jednoczesne wyłożenie trucizny w wszystkich nieruchomościach budynkowych może mieć wynik skuteczny. 407

Chojnice, dnia 18. lutego 1927 r.

Urząd Policji Miejskiej.

Państw. Nadleśn. Woziwoda
powiat Tuchola
sprzeda

w drodze submisji
w dniu 26. lutego br.

drewno użytkowe sosnowe

z roku gosp. 1926/27 około 5 900 m³ budulcu i 2.600 m³ kopalniaków. Bliższe szczegóły w Ryнку Drzewnym.

Nadleśniczy Państwowy.

Prima pszenną mąkę,
kaszkę pszenną, kawę,
ryż, kiszoną kupustę,
cebule, smalec, olej
do pieczywa itd.

poleca tanio

410

MERKUR, Chojnice

pl. Jagielloński

ul. Młyńska

Prima kawę jęczmienną

poleca tanio

Dom Wysyłkowy „MERKUR“
Chojnice, Pl. Jagielloński 4 ulca Młyńska.

OSZCZĘDNOŚĆ

jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności
od 1 złotego począwszy
przyjmujemy i oprocentujemy korzystnie.

Otwieramy

rachunki bieżące i czekowe.

Za zobowiązanie Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat Chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Powiatowa Kasa Oszczędności
Chojnice (Starostwo)

Papilarnie pewna instytucja pod gwarancją
Tel. 16. powiatu Chojnickiego. Tel. 16.

Oszczędność i praca ludzi w zubożeniu

KINO NOWOSCI

W sobotę o godz. 8.15 w niedzielę o 6 i 8.15.

Gwiazda wśród bagna

Egzotyczno-erotyczny dramat w 9 aktach, niezwykle w swoich efektach, porywający wartką i barwną atrakcją. „Uświęcająca miłość czyni ze straceńca i grzesznicy dwoje nowo do życia przebudzonych ludzi“.
W rolach głównych: **George O'Brien**
i **Dorothy Makoil.**

Cukiernia i kawiarnia Radke

W niedzielę, dnia 20 lutego 27 r.
począwszy od godz. 4. po poł.
a dziennie od godziny 8-mej wiecz.

koncert

braci **Jakubowskich**

B. Radke
właśc. cukierni.

Dziennie świeże pączki i ptysie.
Wyborne ciastka i napoje.

Teatrzyk lit.-art.

„Wesoły Ul“

w salach hotelu Bristol p. k. T. Ordońskiego

Codziennie

Atrakcja!!! Niebawomy sukces! Atrakcja!!!

Treżura psów

Nadzwyczajny numer programu.

Pies matematyk

który na żądanie publiczności rozwiązuje zadania, oraz cały zespół z 8 letnią Alinką na czele **w nowym repertuarze!!!**

Dla wygody Szan. Publiczn. prosimy o wcześniejsze rezerwowanie stolików względnie miejsc. 412

Bacność!

Sprzedaje się **codziennie** od g. 8—12 przed
od eksportu świni **codziennie** poł. i 2—6 po poł.

świeże odpadki

Pomorska Fabryka Bekonów „Sab“ Chojnice
Rzeźnia Miejska, tel. 205.

Wszelkie druki

wykonuje

Drukarnia „Dziennika Pomorskiego“

Do prania białizny

polecenia godnym jest preparat mydlany „SAPON“ ze znakiem ochronnym koszulka, środek pod gwarancją nieszkodliwy, od 20 lat chlubnie znany, a teraz jeszcze znacznie lepszy. Kto raz spróbuje już go nie porzuci. Wszędzie do nabycia. Przy zakupie zważać na znak ochronny „koszulka“.
Chem. Fabryka „ERGASTA“
C. Nagórski, Starogard Pom.

Związek Druż. Konduktorskich

urządza

w niedzielę, dnia 20 lutego 27 r.
w hotelu Centralnym

zabawę zimową połączoną z koncertem

początek o godz. 19-tej.

Uprzejmie zaprasza

403

ZARZĄD.

Sala dobrze ogrzana.

Osiedliłem się jako

adwokat

w Czersku (Pomorze) ulica Kościuszki
numer 23. Telefon 75.

Tadeusz Burdecki

b. Sędzia Sądu Okręgowego, 401

Restauracja Nowa Ameryka
W niedzielę 20 lutego
o godzinie 7 odbędzie się
zabawa taneczna
zapustna.

Sala dobrze ogrzana.
specjalność pączki i kawa.
na którą zaprasza 364
GOSPODARZ.

Dla narzeczonych
ślubne obrączki, pierścionki
zegarki i stosowne podarki.
Wybór po przystępnych
cenach.
skład zegarów i biżuterji
J. Gluma
dawn. R. Boeck
Chojnice, Rynek 20. 404

Do prania

Jedwabiu i materiałów
kolorowych, Lux, mydło
w płatkach, mydło bar-
skie, mydło żółciowe,
Proszek Rinso, Wierki
mydlane Quillarja
Drogerja

Bracia Hubert
właśc. Julian Hubert
Chojnice, Pom. Gdańska 18.
Rok zał. 1894 tel. 219.

**Jadalnia i
rower damski**

tanio na sprzedaż.
Adres wskaże ekspedycja
Dzien. Pom. 411

Dzisiaj
w sobotę, dnia 19. bm.
świeże kiszki
(własnego wyrobu)
Restauracja J. SZYSZKE



piwo „Bock“

5 funtów

biore od centnara za stru-
towanie zboża. 387

Srutownia
Chojnickie Tartaki
Fryderyk Steinbilber
szosa bytowska 3.

Dom. Zbeniny par. Chojnice
sprzedaje

**prosięta
i konie wyranż.**

336 Zarząd.

Kasyno oficerskie
poszukuje od 1. marca br.
dobrej kucharki

Zgłoszenia ze świadectwami
między godz. 12 a 1 w poł.